

Sygn. akt III AUa 1725/17

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2018 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w składzie:**

**Przewodniczący: SSA Maria Pietkun (spr.)**

**Sędziowie: SSA Jarosław Błaszczak**

**SSA Jacek Witkowski**

**Protokolant: Magdalena Krucka**

**po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2018 r. we Wrocławiu**

**na rozprawie**

**sprawy z wniosku Z. W.**

**przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Warszawie Oddział (...) we W.**

**o emeryturę rolniczą**

**na skutek apelacji Z. W.**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**z dnia 12 września 2017 r. sygn. akt V U 369/17**

**oddala apelację.**

## UZASADNIENIE

Decyzją z 17 marca 2017 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił Z. W. prawa do emerytury rolniczej, bowiem wnioskodawczyni udokumentowała jedynie 21 lat, 2 miesiące i 7 dni okresów podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu.

Wyrokiem z 12 września 2017 r. Sąd Okręgowy w Legnicy oddalił odwołanie Z. W..

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy wydał w oparciu o następujący stan faktyczny:

Z. W., urodzona (...), w dniu 7 marca 2017 r. złożyła w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oddział regionalny we W. Placówce Terenowej w P. wniosek o emeryturę rolniczą z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym. Wnioskodawczyni podlegała ubezpieczeniu społecznym rolników w okresach od 1 października 1987 r. do 31 grudnia 1988 r. i od 1 kwietnia 1997 r. do 7 marca 2017 r., dokumentując łączny okres podlegania wymienionym ubezpieczeniom w wymiarze 21 lat, 2 miesięcy i 2 dni.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie, stwierdzając jednocześnie, że w świetle treści odwołania i zebranego w sprawie materiału, ustalony w sprawie stan faktyczny jest niesporny, a jej istota sprowadza się do oceny podniesionego w odwołaniu zarzutu sugerującego brak zgodności

stanowiącej podstawę zaskarżonej decyzji regulacji z przepisami art. 2 w związku z art. 7 i art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W tym zakresie Sąd wskazał, że norma art. 32 Konstytucji RP ustanawia równość obywateli wobec prawa, a nadto zakazuje dyskryminacji jednostki i wyjaśnił, że rozwijając zasadę równości i niedyskryminacji w art. 33 ust. 1 Konstytucji RP ustawodawca wskazał, że kobieta i mężczyzna w Rzeczypospolitej Polskiej mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym społecznym i gospodarczym. Według Sądu sens ust. 2 przywołanego powyżej przepisu polega na wskazaniu enumeratywnie wyliczonych podstawowych elementów służących realizacji praw z art. 33 ust. 1, co oznacza, że chodzi o zapewnienie osobom obu płci równego prawa do kształcenia, zatrudnienia, awansów, jednakowego wynagrodzenia za pracę jednakowej wartości, zabezpieczenia społecznego, zajmowania stanowisk, pełnienia funkcji oraz uzyskiwania godności publicznych, odznaczeń. Dalej Sąd podał, że ideą, jaka przyświecała ustawodawcy przy tworzeniu niniejszego przepisu była chęć zapewnienia kobietom i mężczyznom równego statusu w społeczeństwie, co wiązało się z przyznaniem kobietom i mężczyznom równych praw i obowiązków. Z powyższego wynika, w ocenie tego Sądu, że kobieta i mężczyzna pomimo odrębnej płci winni być traktowani na takich samych zasadach, bez żadnej dyskryminacji. Przy tym Sąd wyjaśnił, że dyskryminacja może mieć charakter zarówno dyskryminacji pozytywnej, jak i negatywnej, a dotyczyć kobiet, ale także mężczyzn.

Sąd Okręgowy zaznaczył dalej, że obecnie obowiązująca Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej była tworzona w latach 90-tych ubiegłego stulecia. Oczywistym jest zatem, że jej zapisy musiały odpowiadać ówczesnie formułowanym aspiracjom Polski do członkostwa w Unii Europejskiej. Racjonalny ustawodawca tworząc projekt ustawy zasadniczej z pewnością czerpał ze znanych mu rozwiązań prezentowanych w prawie europejskim. W obszarze zabezpieczeń społecznych Wspólnoty Europejskiej (ob. Unia Europejska) już od roku 1978 podejmowały wysiłki prawne w celu zrównania wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn w państwach członkowskich. Ich wyrazem była dyrektywa Rady Wspólnot Europejskich z 19 grudnia 1978 r. w sprawie stopniowego wprowadzania zasady równego uprawnienia kobiet i mężczyzn w dziedzinie zabezpieczenia społecznego sygn. 79/7/EEC EUR-Lex - 31979L0007. Stosownie do zapisów art. 3 ust. 1 niniejszej dyrektywy stosuje się ją do a) do systemów ustawowych zapewniających ochronę przed ryzykiem choroby, inwalidztwa, starości, wypadku przy pracy i choroby zawodowej, bezrobocia b) przepisów dotyczących pomocy społecznej w zakresie w jakim mają one uzupełnić lub zastąpić wymienione wcześniej systemy. Zgodnie z art. 4 ust. 1 niniejszej dyrektywy zasada równego traktowania oznacza brak jakiegokolwiek dyskryminacji ze względu na płeć, bądź bezpośrednio, bądź pośrednio poprzez odwołanie, zwłaszcza do stanu cywilnego lub rodzinnego, w szczególności jeżeli chodzi o zakres stosowania systemów, obowiązek opłacania i obliczanie wysokości składek, obliczanie wysokości świadczeń, w tym podwyżek należnych z tytułu małżonka i na osobę będącą na utrzymaniu oraz jeżeli chodzi o warunki dotyczące okresu wypłaty świadczeń i zachowanie prawa do świadczeń. W art. 5 dyrektywy strony ustaliły, że państwa członkowskie podejmą środki niezbędne w celu uchylecia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych sprzecznych z zasadą równego traktowania.

Sąd Okręgowy wskazał także, że dyrektywa z roku 1979 dopuszczała wprawdzie różnicowanie wieku emerytalnego ze względu na płeć, traktowała jednak niższy wiek emerytalny kobiet jako zjawisko czasowe i przejściowe podlegające stopniowemu wyrównywaniu. Po przyjęciu dyrektywy z 1979 r. również Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej zaczął przyjmować linię orzeczniczą, która w coraz mniejszym stopniu usprawiedliwiała różnicowanie sytuacji prawnej kobiet i mężczyzn ze względu na kryterium płci (np. wyrok z dnia 22 listopada 2012 r. w sprawie C-385/11, EUR-Lex - 62011CJ0385, wyrok z dnia 18 listopada 2010 r. w sprawie C-356/09 EUR-Lex - 62009CJ0356). W roku 2004 Polska przystąpiła do Unii Europejskiej, a prawo unijne stało się częścią polskiego systemu prawa. W tym kontekście Sąd stwierdził, że trzeba mieć na uwadze, że w hierarchii prawa - prawo unijne co do zasady korzysta z pierwszeństwa względem prawa krajowego. Jak bowiem wskazał Europejski Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z 17 grudnia 1970 r. C - 11/70 EUR-Lex - 61970CJ0011 prawo wspólnotowe wynikające z traktatu, jako niezależnego źródła prawa, ze względu na swą istotę nie może być uchylone przez przepisy prawa krajowego i to niezależnie od ich rangi. Ważność działań instytucji Wspólnoty lub skutki takich działań w Państwie Członkowskim nie mogą być podważane ze względu na niezgodność z prawami podstawowymi wynikającymi z konstytucji państwa członkowskiego. Sąd wskazał także, że w tym zakresie zbliżone stanowisko zaprezentował Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 24 listopada 2010 r., K 32/09,

który wskazał przy tym na pewne wyjątki dotyczące zasad naczelnych Konstytucji oraz postanowień dotyczących praw jednostki wyznaczających tożsamość państwa i jego suwerenność. Przystępując do Unii Europejskiej państwo polskie zostało zobligowane do podjęcia działań zmierzających do uchylenia przepisów, które naruszałyby m.in. ww. dyrektywę. Realizując powyższe zobowiązanie wynikające z członkostwa w Unii Europejskiej, strona polska podjęła legislacyjne działania mające na celu zrównanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn. Rezultatem tych działań było m.in. uchwalenie nowelizacji ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

W świetle całości zaprezentowanych poglądów Sąd pierwszej instancji uznał, że przepisy art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w zakresie, w jakim zrównują staż ubezpieczeniowy kobiet i mężczyzn, nie tylko nie naruszają Konstytucji, ale w ocenie Sądu należy je uznać za naturalną konsekwencję przyjętych w art. 32 i 33 Konstytucji rozwiązań.

Sąd Okręgowy podkreślił, że ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników regulują dwa zupełnie odrębne systemy ubezpieczenia społecznego. Obie wymienione ustawy w sposób autonomiczny określają zupełnie odrębne zasady ustalania i pobierania składek na regulowane nimi ubezpieczenia, rodzaj należnych ubezpieczonym świadczeń i warunki ich przyznawania. Ze względu na te istotne różnice, jakie cechują wymienione i odrębne systemy ubezpieczenia, wynikające z nich różnice w zakresie warunków, od spełnienia których uzależnione jest prawo do świadczeń, właśnie ze względu na odrębność systemów, nie przesądzają o nierównym traktowaniu ubezpieczonych. Odrębność systemu ubezpieczenia rolników wynika także z faktu, że przepisy powołanej w odwołaniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, z mocy art. 52 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, w sprawach ubezpieczenia społecznego rolników znajdują zastosowanie wyłącznie w sprawach tą ustawą nieuregulowanych.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że systematyczne równanie nie tylko wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn, ale także uprawnień w zakresie pozostałych warunków, od spełnienia których uzależnione jest przyznanie świadczeń emerytalno-rentowych, jest już trwałą i nieodwracalną tendencją, akceptowaną także w orzecznictwie m.in. Trybunału Konstytucyjnego (np. por. sprawa K 63/07, K 43/12). Dalszym argumentem przemawiającym za konstytucyjnością art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w zakresie, w jakim przyznanie emerytury rolniczej uzależnia od podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat, jest jednakowa, niezależna od płci składka jaką zobowiązany jest opłacać objęty ubezpieczeniem społecznym rolników ubezpieczony, niezależnie od tego czy jest nim kobieta czy też mężczyzna. Brak jest jakichkolwiek racjonalnie uzasadnionych okoliczności, które obiektywnie uzasadniałyby różnicowanie właśnie ze względu na płeć wysokości składki.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał zaskarżoną decyzję za prawidłową, wobec czego oddalił odwołanie wnioskodawcy jako pozbawione uzasadnionych podstaw.

Apelację od tego wyroku wywiodła Z. W., zarzucając mu błędną interpretację i wykładnię prawa, a wręcz dowolność w ocenie istoty sprawy, zaniechanie przeprowadzenia należytej analizy konstytucyjności zaskarżonego przepisu oraz pominięcie i zignorowanie wniosku o wystąpienie do Sądu Najwyższego o zbadanie czy przepis art. 19 ust. 1 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, w zakresie, w jakim zrównuje staż ubezpieczeniowy kobiet i mężczyzn do co najmniej 25 lat do nabycia prawa do emerytury po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego jest zgodny z art. 2 w zw. z art. 7, art. 32 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, co skutkowało błędnym przyjęciem przez Sąd Okręgowy, że wskazane przepisy ustawy z 1990 r. nie naruszają Konstytucji, bo są naturalną konsekwencją rozwiązań przyjętych w art. 32 i art. 33 Konstytucji z 1997 r.

Wskazując na powyższe apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i merytoryczne rozpoznanie sprawy po uprzednim wystąpieniu do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie zgodności wskazanego przepisu ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w konfrontacji z powszechną ustawą emerytalną, obejmującą wszystkie kobiety, za wyjątkiem mniejszej grupy kobiet objętej ustawą o emeryturach rolniczych, ewentualnie zaś o uchylenie

zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi Okręgowemu do ponownego i rzetelnego rozpoznania w oparciu o obowiązujące wzorce konstytucyjne.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja wnioskodawczyni jest nieuzasadniona, bowiem wyrok sądu pierwszej instancji odpowiada prawu. W procesie nie było kwestionowane przez wnioskodawczynię, że udowodniony przez nią okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników wyniósł 21 lat, 2 miesiące i 2 dni, co jest niewystarczającym okresem do nabycia prawa do emerytury rolniczej, wobec wymaganych 25 lat podlegania ww. ubezpieczeniu, który to wymóg przewiduje art. 19 ust. 1 pkt 2 Ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników z 20 grudnia 1990 r. (Dz.U.2017.2336 t.j.). Wnioskodawczyni zarzucała jedynie, że ww. przepis jest niezgodny z art. 2, art. 7 i art. 32 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP oraz mniej korzystny dla kobiet, podlegających ustawie rolniczej, niż jest to w przypadku kobiet objętych przepisami ustawy o emeryturach i rentach z FUS, gdzie wymóg stażu ubezpieczeniowego kobiet nie jest zrównany ze stażem mężczyzn i wynosi jedynie 20 lat.

Sąd Apelacyjny, poza tym, co w odniesieniu do ww. zarzutów wnioskodawczyni wyczerpująco wyjaśnił Sąd pierwszej instancji, wskazuje, że zasada równości była wielokrotnie przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego, który konsekwentnie uznawał, że równość wobec prawa oznacza, że wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych), charakteryzujące się daną cechą istotną (relewantną) w równym stopniu, mają być traktowane równo (zob. orzeczenie z 3 września 1996 r., K 10/96; wyrok z 21 września 1999 r., K 6/98). Ocena każdej regulacji prawnej z punktu widzenia zasady równości musi być zatem poprzedzona dokładnym zbadaniem sytuacji prawnej podmiotów i przeprowadzeniem analizy, jeśli chodzi o ich cechy wspólne i cechy różniące (wyrok z 28 maja 2002 r., P 10/01).

Wprowadzenie innego, od powszechnego, systemu emerytalno-rentowego dla rolników powoduje, że statusy podmiotów należących do różnych systemów nie mogą być porównywane, jak tego chce apelująca, a instytucje prawne z dwóch odrębnych systemów dowolnie mieszane. Słusznie zaznaczył Sąd pierwszej instancji, że podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników i podleganie powszechnemu systemowi ubezpieczeń społecznych to dwie odrębne sytuacje, a ubezpieczeni w tych dwóch systemach mogą być różnie traktowani w realizacji prawa do zabezpieczenia społecznego. Skarżąca pomija bowiem, że wymienione systemy różnią się w sposób istotny, zwłaszcza jeśli chodzi o źródło finansowania funduszu ubezpieczeniowego, co uzasadnia tezę, że system ubezpieczenia społecznego rolników jest odrębny od systemu ubezpieczenia powszechnego. W systemie rolniczym świadczenie nie zależy w istocie od składki, która jest mniejsza niż w systemie powszechnym i w niewielkim stopniu decyduje o wysokości emerytury (renty), jako że w znacznej części finansowana jest z budżetu państwa. W systemie powszechnym wysokość świadczeń jest co do zasady ekwiwalentna do ciężarów ponoszonych przez ubezpieczonych i płatników.

Zasada równości z art. 32 ust. 1 Konstytucji nie stanowi więc podstawy do znoszenia zróżnicowania ubezpieczonych w systemie rolniczym i powszechnym, gdyż sytuacje tych ubezpieczonych nie są porównywalne (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 5 października 2010 r., K 16/08 i z 13 grudnia 2007 r., SK 37/06).

Co do wniosku apelującej o wystąpienie do Sądu Najwyższego o zbadanie konstytucyjności przepisu art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, a zatem de facto o zastosowanie tzw. rozproszonej kontroli konstytucyjności norm prawnych wskazania wymaga, że zdaniem Sądu Apelacyjnego, w świetle powyższych rozważań, brak jest podstaw do stwierdzenia, że ww. przepis jest niezgodny z Konstytucją, co oznacza, że słusznie został zastosowany jako podstawa do wydania zaskarżonego orzeczenia.

Z okoliczności sprawy jednoznacznie wynika, że wnioskodawczyni nie legitymuje się m wymaganym 25 letnim stażem ubezpieczeniowym, a jedynie w rozmiarze 21 lat, 2 m-cy i 2 dni.

Z uwagi na powyższe apelacja ubezpieczonej została oddalona w oparciu o art. 385 k.p.c.

**SSA Jarosław Błaszczak SSA Maria Pietkun SSA Jacek Witkowski**

R.S.